

Sygn. akt **IC 444/11**

o.a.WYROK

o.b.W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Mariusz Tchórzewski

Protokolant: Dorota Twardowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 grudnia 2014 r. w L.

sprawy z powództw B. K. (1), P. K. (1), N. K. (1)

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.

o zasądzenie na rzecz:

B. K. (1):

- odszkodowania 17010,- zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10.03.2009 r.
- odszkodowania 325000,- zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10.03.2009 r.
- renty miesięcznej 1365,- zł od stycznia 2009 r. włącznie, z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności;

P. K. (1):

- odszkodowania 250000,- zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10.03.2009 r.
- renty miesięcznej 1365,- zł od stycznia 2009 r. włącznie, z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności;

N. K. (1):

- odszkodowania 200000,- zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10.03.2009 r.
- renty miesięcznej 1365,- zł od stycznia 2009 r. włącznie, z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności;

I. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powódki B. K. (1) kwotę 325.000,- (trzysta dwadzieścia pięć tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 100.000,- zł od dnia 24.03.2009 r., od kwoty 100.000,- zł od dnia 9.10.2009 r. i od kwoty 125.000,- zł od dnia 4 czerwca 2010 r.;

II. oddala powództwo B. K. (1) w pozostałej części oraz powództwa P. K. (1), N. K. (1) w całości;

III. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powódki B. K. (1) kwotę 26205,55 (dwadzieścia sześć tysięcy dwieście pięć 55/100) zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

IV. nie obciąża powodów P. K. (1), N. K. (1) poniesionymi przez pozwanego kosztami procesu w częściach związanych z ich powództwami;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 887,04 (osiemset osiemdziesiąt siedem 04/100) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa;

VI. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Lublinie, z roszczenia zasądzonego w punkcie I na rzecz powoda B. K. (1) kwotę 87,73 (osiemdziesiąt siedem 73/100) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

IC 444/11 UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3.06.2011 r. Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. zostało pozwane o zasądzenie na rzecz:

B. K. (1):

- odszkodowania 17010,- zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10.03.2009 r.
- odszkodowania 325000,- zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10.03.2009 r.
- renty miesięcznej 1365,- zł od stycznia 2009 r. włącznie, z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności;

P. K. (1):

- odszkodowania 250000,- zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10.03.2009 r.
- renty miesięcznej 1365,- zł od stycznia 2009 r. włącznie, z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności;

N. K. (1):

- odszkodowania 200000,- zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10.03.2009 r.
- renty miesięcznej 1365,- zł od stycznia 2009 r. włącznie, z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności.

W uzasadnieniu swoich roszczeń powodowie wskazali, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 7.01.2009 r. śmierć poniósł M. K. (1) (mąż B. i ojciec pozostałych powodów), kwoty dochodzone pozwem stanowią stosowne odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., odszkodowania z art. 446 § 1 k.c. (zwrot kosztów pogrzebu), rentę z art. 446 § 2 k.c., a dochodzone są od pozwanego z uwagi na fakt, że sprawca wypadku zaistniałego na terytorium RP, obcokrajowiec, posiadał w dacie zdarzenia zawartą umowę ubezpieczenia OC z białoruskim zakładem ubezpieczeń (...).

Likwidujący szkodę (...) S.A. w W. (korespondent białoruskiego ubezpieczyciela) przyjął odpowiedzialność za skutki wypadku i w postępowaniu przedsądowym wypłacił powodom zadośćuczynienia w pełnej wysokości oraz częściowo odszkodowania i przyznał w części świadczenia rentowe. Kwoty dochodzone pozwem stanowiły uzupełnienie kwot uzyskanych od wskazanego ubezpieczyciela.

Pozwane Biuro w odpowiedzi na pozew z dnia 21.11.2011 r. (k.220) uznało swoją odpowiedzialność za szkody powodów, co do zasady, zakwestionowało wysokość dochodzonych roszczeń uznając, że szkody majątkowe powodów zostały w całości zlikwidowane przez korespondenta ubezpieczyciela, a także zakwestionowało przyjętą przez powodów datę wymagalności roszczeń.

Stanowiska stron opisane powyżej były popierane do końca procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 7.01.2009 r. w miejscowości S. S. K., kierując (...) o nr rej. (...) (z naczepą o nr (...)), naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że nie dostosowując prędkości jazdy do panujących warunków atmosferycznych wprowadził zespół pojazdów w poślizg, tracąc panowanie nad nimi i zjechał na przeciwległy pas ruchu, doprowadzając do czołowego zderzenia z jadącym prawidłowo (...) o nr rej. (...), kierowanym przez M. K. (2). W wyniku zderzenia M. K. (2) doznał wielonarządowych obrażeń ciała, zaś pasażer samochodu N. – M. K. (1) poniósł śmierć na miejscu (okoliczności bezsporne; polisy k.25,26, dokumenty z akt śledztwa k.27-30).

Zmarły pozostawił żonę B. (lat 43) i synów: P. (lat 16), N. (lat 20).

M. K. (1) (ur. w (...) r., politolog) od 1994 r. zajmował się zarobkowo sprowadzaniem używanych samochodów osobowych i ciężarowych od współpracującego z nim przedsiębiorcy belgijskiego. Po pozyskaniu konkretnego zamówienia kontaktował się z partnerem zagranicznym, który zajmował się wyszukaniem i pozyskaniem stosownego pojazdu na rynku wtórnym. Po potwierdzeniu przez klienta woli zakupu oferowanego mu samochodu, M. K. (1) wyjeżdżał samochodem do Belgii po ten konkretny pojazd, sprowadzając go do domu rodziców w L. (był współwłaścicielem nieruchomości w ¼ części), gdzie poddawał go przeglądowi i technicznej ocenie przed wydaniem kupującemu, w razie potrzeb zlecał naprawy w warsztatach samochodowych. Wyjazd taki zajmował około 4-5 dni, w ciągu miesiąca M. K. (1) wyjeżdżał średnio raz na tydzień (zeznania T. K. k.326v-327). W przypadku sprowadzania (...) najmował kierowcę ze stosownymi uprawnieniami (sam ich nie posiadał), fakt taki miał miejsce w czasie wyjazdu w styczniu 2009 r. (zeznania B. K. k.264v i 539). Z dniem 1.04.2001 r. M. K. (1) zalegalizował przedmiotową działalność, dokonując wpisu w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Prezydenta Miasta L., podając nazwę przedsiębiorcy (...) (zaświadczenie o wpisie k.31). Począwszy od 2004 r. księgowość jego przedsiębiorstwa prowadziła matka T. K. (2), w ramach swojego Biura (...) (zeznania T. K. j.w.). W ciągu ostatnich lat przed wypadkiem M. K. (1) wykorzystywał transport lotniczy do komunikacji z Belgią, co skracało jego wyjazdy do 2-3 dni, przez pozostałe dni tygodnia przebywał w miejscu zamieszkania (zeznania N. K. k. 304 i 539, T. K. j.w.). Sukcesywnie, od 2004 r. pomagał matce w prowadzeniu jej Biura (...) (która planowała przekazanie mu swojej działalności w 2009 r., po przejściu na emeryturę), gdzie był zatrudniony na stanowisku managera, uzyskując wynagrodzenie równe płacy minimalnej (zeznania T. K. k.327-328). Dochody uzyskiwane przez M. K. (1) z działalności gospodarczej (...) były rozliczane zeznaniami PIT-36L, zaś dochody wynikające z zatrudnienia u matki informacjami PIT-11 (opinia biegłego B. S. (1) k.416-444, informacje k.33-45). Według tych dokumentów, łączne dochody netto M. K. (1) wynosiły (opinia biegłego B. S. (1) k.422)

2006 r.: 28.134,86 zł (2344,57 zł miesięcznie)

2007 r.: 48598,61 zł (4049,88 zł miesięcznie)

2008 r.: 53885,26 zł (4490,44 zł miesięcznie).

Żona M. K. (1), B. K. (1) była funkcjonariuszem państwowym zatrudnionym w Najwyższej Izbie Kontroli-Delegaturze w L. (zaświadczenie k.110) i w tym samym okresie jej dochody netto wynosiły:

2006 r.: 52400,94 zł (4366,75 zł miesięcznie)

2007 r.: 65932,25 zł (5494,35 zł miesięcznie)

2008 r.: 80520,46 zł (6710,04 zł miesięcznie),

co sprawiało, że udział M. K. (1) w dochodach netto rodziny sięgał około 40%, natomiast jego żony około 60% (opinia B. S. k.423). Na przestrzeni tych lat dochody rodziny systematycznie wzrastały zarówno z powodu wzrostu wysokości wynagrodzeń B. K. (1), jak też wzrostu dochodów uzyskiwanych przez M. K. (1) z działalności gospodarczej, uzyskując

w 2008 r. średniomiesięczny dochód członka ich rodziny w kwocie 2800,12 zł (opinia k.424). M. K. (1) w firmie (...) pracował sam, nie przeznaczając żadnych znaczących kwot z uzyskiwanych dochodów na rozwój działalności gospodarczej (opinia k.436). Rentowność firmy (...) stale wzrastała w odniesieniu rok do roku, lecz miało to swe źródło nie w inwestowaniu w jej rozwój, lecz w osobistych zdolnościach M. K. (1) pozyskiwania nowych klientów i jego ogromnym doświadczeniu w obrocie handlowym samochodami używanymi (opinia k.438). W konsekwencji, dokumentacja księgowa działalności gospodarczej M. K. (1) wskazuje, że całość dochodów rocznych netto zużywał on na swoje osobiste potrzeby (w tym związane z utrzymaniem, remontami nieruchomości rodziców, której był współwłaścicielem – zeznania B. K. k.265 i 539, T. K. k.329) oraz bieżące, duże potrzeby rodziny (opinia k. 437).

Rodzina B. i M. K. (1) żyła na stosunkowo wysokim poziomie materialnym. W 2006 r. małżonkowie wraz z synami zamieszkali w nowo wybudowanym domu, regularnie, dwukrotnie w ciągu roku małżonkowie jeździli na 2-tygodniowe wakacje (latem za granicę, zimą na narty w kraju i za granicę), co wiązało się z kosztem około 2500 zł za osobę, za jeden wyjazd. Koszty te pokrywali wspólnie małżonkowie, co wymagało wydatkowania przez M. K. (1) średniomiesięcznej kwoty 416,- zł ($2 \times 2 \times 1 / 2 \times 2500,- \text{ zł} / 12$), ich synowie jeździli z nimi raz w roku, co skutkowało średniomiesięcznym wydatkiem M. K. (1) 208,- zł. P. i N. K. (1) (uczeń liceum i student) uczęszczali na prywatne lekcje kilku języków obcych, na lekcje tenisa, koszykówki. Członkowie rodziny regularnie uczęszczali na siłownię, basen, kilka razy w miesiącu chodzili do teatru, kina. Koszty z tym związane, pokrywane w całości przez M. K. (1), wynosiły około 360,- zł miesięcznie, czyli 90 zł miesięcznie na każdego członka rodziny. Całość stałych opłat związanych z nieruchomością, dostawami mediów, naprawą i utrzymaniem dwóch samochodów, w wysokości łącznej około 2380,- zł miesięcznie pokrywał M. K. (1), aktualnie czyni to B. K. (1) (zeznania B. K. j.w., N. K. j.w., P. K. k.304v i 539, zeznania świadków B. S., J. B., E. S., J. W., J..S. k.357; fakty podawane w uzasadnieniu pozwu; dokumenty k.47-77, rachunki i decyzje k.80-108).

Przy przyjęciu, że w roku 2009 M. K. (1) pozostawałby zatrudniony przez matkę na dotychczasowym stanowisku, zaś od 2010 r. prowadziłby już samodzielnie Biuro (...) i przy założeniu konsekwentnego kontynuowania dotychczasowej działalności firmy (...) (z uwzględnieniem dotychczasowego wzrostu jej rentowności, w połączeniu z ustalonym regresem sprzedaży na rynku samochodowym w latach 2009 i 2012 – opinia k.424), prognoza dochodów łącznych netto M. K. (1) przedstawia się następująco (opinia k.442):

2009 r.: 54700,37 zł (4558,36 zł miesięcznie)

2010 r.: 66649,66 zł (5554,14 zł miesięcznie)

2011 r.: 75935,13 zł (6327,93 zł miesięcznie),

2012 r.: 74875,87 zł (6239,66 zł miesięcznie)

2013 r.: 79124,59 zł (6593,72 zł miesięcznie).

W związku z pogrzebem M. K. (1) B. K. (1) całość zasilku pogrzebowego w kwocie ponad 3000,- zł przeznaczyła na zakup trumny i rozliczenie z zakładem pogrzebowym, w wysokości 3734,30 zł (zeznania B. K. j.w.), ponosząc dalsze wydatki (k.11):

2000,- zł ofiary za intencję mszalną

5890,- zł wykupu miejsca pochówku i wymurowania grobowca dwukatakumbowego (przy koszcie wymurowania II katakumby 800,- zł)

2782,- zł kosztu przewozu zwłok

755,- zł kosztu wynajęcia kaplicy i złożenia zwłok w grobie

360,- zł opłaty za postawienie nagrobka

600,- zł ofiary dla księdza

25010,- zł kosztu nagrobka (faktura k.151).

W dniu 6.02.2009 r. B. K. (1) w imieniu własnym i synów zgłosiła w (...) S.A. w W. szkodę z ubezpieczenia OC w związku ze śmiercią poszkodowanego M. K. (1) (zgłoszenie k.118-121), ubezpieczyciel przeprowadził likwidację szkód wszystkich powodów pod numerem PL (...). W dniu 5.03.2009 r. B. K. (1) w imieniu swoim i obu synów zgłosiła między innymi żądania zapłaty „stosownych odszkodowań” w kwotach 150.000,- zł na jej rzecz i 120.000,- zł na rzecz synów (protokół k.122). Pismami z dnia 27.07.2009 r. (k.124, 130, 135) B. K. (1), P. K. (1) i N. K. (1) sprecyzowali swe roszczenia, domagając się pokrycia kosztów pogrzebu 41131,30 zł, rent wyrównawczych w kwotach po 2000,- zł miesięcznie, zadośćuczynień w kwotach po 300000,- zł, stosownych odszkodowań w kwotach po 250000,- zł dla B. K. (1) i P. K. (1) oraz 150000,- zł dla N. K. (1). Decyzjami z dnia 9.10.2009 r. (k.138 i 139, 141, 142), (...) S.A. w W. przyznało:

B. K. (1): zadośćuczynienie 20.000,- zł, stosowne odszkodowanie 50.000,- zł, zwrot kosztów pochówku w kwocie łącznej 23.321,30 zł (poza kosztem wymurowania drugiej katakumby 800,- zł oraz poza kosztem wykonania nagrobka ponad kwotę 8000,-zł)

P. K. (1): zadośćuczynienie 20.000,- zł, stosowne odszkodowanie 50.000,- zł,

N. K. (1): zadośćuczynienie 20.000,- zł, stosowne odszkodowanie 50.000,-zł,

- przy czym wypłacono powodom łącznie kwotę 130.657,04 zł, przyjmując 20% przyczynienie się zmarłego pasażera samochodu do powstania szkody i pomniejszając o taki miernik ustalone kwoty odszkodowań.

W dniu 20.05.2010 r. powodowie i (...) S.A. w W. zawarli ugody w zakresie zadośćuczynień z art. 446 § 4 k.c., ustalając je ostatecznie na kwotę 65.000,- zł dla B. K. (1) i na kwoty po 55.000,- zł dla P. i N. K. (1) (k.144, 145).

Pismami z dnia 20.05.2010 r. powodowie wezwali (...) S.A. w W. do wypłaty dodatkowych „stosownych” odszkodowań z art. 446 § 3 k.c., domagając się łącznie na rzecz B. K. (1) kwoty 450.000,- zł, na rzecz P. K. (1) kwoty 350.000,- zł, na rzecz N. K. (1) kwoty 300.000,- zł (k.146, 147, 148). W odpowiedzi, pismem z dnia 21.05.2010 r. ubezpieczyciel uznał swoją pełną odpowiedzialność za szkody związane ze śmiercią, wyrównując powodom 20% sumy potrąconej uprzednio w dniu 9.10.2009 r. oraz przyznał wszystkim powodom renty miesięczne z art. 446 § 2 k.c., w kwotach po 635,- zł, poczynając od stycznia 2009 r. (pismo k.149-150).

W związku ze śmiercią M. K. (1) jego synom: P. i N. ZUS przyznał renty rodzinne w kwotach po 346,88 zł miesięcznie (bezsporne, k.8). Obecnie P. K. (1) otrzymuje oba opisane świadczenia rentowe, natomiast N. K. (1) przestano je wypłacać po ukończeniu nauki i uzyskaniu tytułu magistra. Po tej dacie pozostawał on na utrzymaniu matki B. K. (1) i pracował dorywczo, aktualnie przechodzi procedurę związaną z pierwszym zatrudnieniem na umowę o pracę (zeznania powodów k. 539).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody, zgromadzone bezpośrednio w aktach sprawy. Dowody te obejmowały dokumenty prywatne i urzędowe (w kopiach, odpisach), prawdziwości, autentyczności i zgodności z oryginałem, których żadna ze stron procesu nie kwestionowała, zeznania powodów, świadków (w przywołanych fragmentach) oraz opinie stałego biegłego sądowego. Żaden z dowodów nie został uznany za niewiarygodny a limine. Sąd dokonał oceny wiarygodności dowodów osobowych w konfrontacji z pozostałymi dowodami w sprawie, pod kątem stworzenia łańcucha dowodów niesprzecznych wzajemnie, logicznie się dopełniających.

W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłego z zakresu księgowości B. S. (1) Sąd nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie jej przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegły wskazał wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawił także jego tok, zgodnie z wszelkimi ustalonymi,

dostępnymi mu faktami i aktualnymi zasadami wiedzy obowiązującymi w dziedzinie objętej specjalizacją. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrył się w nich błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym, końcowo podzielając wnioski specjalisty. Strony zgłaszały do opinii szereg zarzutów odnoszących się do wniosków i ustaleń biegłego niekorzystnych dla stron, lub podważających ich twierdzenia. W toku opinii uzupełniających (k.477, 467, 515) biegła odniosła się do nich szczegółowo, przekonująco uzasadniając własne tezy i stwierdzenia. Stwierdzić przy tym należy, że zarzuty te miały polemiczny charakter, nie mogły zostać poparte żadnymi obiektywnymi (i dostępnymi Sądowi oraz biegłemu) dowodami, a de facto odnosiły się do kwestii pobocznych i nie wpływających na końcowe ustalenia i wnioski biegłego, które Sąd przyjął za własne. Należy też zaznaczyć, że w żaden sposób Sąd nie mógł podzielić wielokrotnie akcentowanego i podnoszonego zarzutu pełnomocnika powodów o zbędności, czy wręcz niedopuszczalności przeprowadzenia dowodu z tej opinii dla ustalenia prognozowanych dochodów zmarłego M. K. (1) z tytułu prowadzenia biura rachunkowego przejętego od matki. W miejsce tego dowodu, o niewątpliwie dywagacyjnym charakterze, strona domagała się przyjęcia a limine jej twierdzeń, słusznie zakładając (w świetle ustaleń zawartych we wnioskach opinii), że będą one znacznie korzystniejsze dla uzasadnienia zgłoszonych roszczeń. Sąd uznał jednak, że także i w odniesieniu do tego składnika przyszłych dochodów M. K. (1) konieczne jest pozyskanie opinii specjalisty, która stanowić może przynajmniej podstawę, zrąb dla koniecznych ustaleń i takich danych opinia ta istotnie dostarczyła w stopniu, którego strony skutecznie, merytorycznie nie mogły podważyć. Nie tracąc, zatem z pola widzenia faktu podkreślanego przez samą biegłą, że w części odnoszącej się do prognozy dochodów M. K. (1), w realiach niniejszej sprawy wnioski opinii są hipotetyczne i w dużym stopniu ocenne, dowód ten mógł stanowić wystarczającą podstawę do wyrokowania o żądaniach pozwu, stanowiąc jednocześnie istotny element łańcucha dowodów, dla oceny wiarygodności dowodów osobowych.

Co do zasady, Sąd obdarzył wiarą zeznania świadków oraz w znacznej części zeznania powodów. Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów w części, w której starali się oni wykazywać dominujący udział dochodów M. K. (1) w dochodach rodziny i marginalizowali udział takich dochodów B. K. (1) (powód N. K. (1) wskazywał wręcz, że to ojciec pokrywał wszystkie istotne wydatki rodziny i dzieci, a dochody matki służyły wyłącznie pokryciu bieżących kosztów utrzymania). Zeznaniom tym przeczą fakty ustalone w opinii biegłego księgowego, w oparciu do dokumenty przedłożone przez samą stronę powodową. Ustalenia te zaprzeczyły również zeznaniom powodów w części, w której wskazywali oni na wysokość dochodów netto ojca, radykalnie obniżając wysokość tej kwoty do sumy wynikającej z dokumentów księgowych jego działalności gospodarczej. Pewne (oparte na dokumentach) ustalenia opinii nakazywały również odmówić wiary zeznaniom P. K. (1) w części, w której wiązał on śmierć ojca i utratę jego dochodów z niemożnością podjęcia odpłatnych studiów w Wielkiej Brytanii, czy niemożnością uczestnictwa w wymianie studenckiej w Nowej Zelandii. Ustalone w sposób pewny uzyskiwane, ale także prognozowane w latach 2009-2013 dochody M. K. (1) oraz niesporne dochody B. K. (1), przy podanych przez samych powodów stałych wydatkach konsumpcyjnych rodziny jednoznacznie wskazywały (o czym w dalszej części uzasadnienia) na brak możliwości pokrywania przedmiotowych kosztów kształcenia powoda nawet w sytuacji niezastnienia zdarzenia z dnia 7.01.2009 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zasada i podstawa odpowiedzialności pozwanego Biura nie była sporna i wynikała z art. 19 ust. 3 w zw. z art. 123 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 124, poz. 1152 ze zm.). Z kolei istota odpowiedzialności sprawcy wypadku – w stanie faktycznym niniejszej sprawy – opiera się na zasadzie ryzyka i wynika z treści art. 436 § 1 k.c.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego wprost mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego - art. 446 § 2 i 3 k.c. oraz art. 446 § 1 k.c.

Roszczenie o odszkodowanie z art. 446 § 1 k.c.

Opisywane roszczenie ma charakter ściśle majątkowy i zmierza do kompensaty szkody majątkowej wywołanej działaniem sprawy deliktu. W ramach tej normy podlega kompensacji między innymi szkoda związana z kosztami pochówku zmarłej osoby bliskiej, w zakresie przyjętym zwyczajowo w danym środowisku. Roszczenie powódki B. K. (1) zostało, co do zasady, uznane przez likwidujący szkodę zakład ubezpieczeń, który w części wypłacił stosowne odszkodowanie w kwocie łącznej ponad 23 tys. zł. W ocenie Sądu, kwota ta de facto znacząco wykraczała już poza granice „przyjęte zwyczajowo w danym środowisku” i brak było podstaw do uwzględnienia dalej idącego roszczenia B. K. (1) dotyczącego nieuwzględnionej części ceny pomnika nagrobnego, w wysokości 17.010,- zł. Przypomnieć należy, że wypłacono jej łączne odszkodowanie przenoszące sumę 23.000,- zł, a więc i tak równowartą niemal 400% kosztów przyjmowanych z tego tytułu w orzeczeniach sądów powszechnych na terenie Sądu Okręgowego w Lublinie. Obszar właściwości Sądu obejmuje województwo (...) – obecnie wciąż jeden z czterech najbiedniejszych (i o najniższym poziomie dochodów mieszkańców) regionów Unii Europejskiej (pozostający „w tyle” za większością regionów choćby takich państw, jak Rumunia, czy Bułgaria, których łączne PKB są dużo niższe od uzyskiwanego statystycznie PKB w Rzeczypospolitej Polskiej – fakt notoryjny, nie wymagający dowodu). Oczywiście jest, że rodzina ma nieskrępowane prawo do takiego honorowania zmarłego członka, jakie będzie odpowiadać jej oczekiwaniom i zaspokoi potrzeby uczuciowe, jednakże w świetle art. 362 k.c. wydatki z tym związane nie mogą w całości być uznawane – jeżeli przenoszą granice przywołane powyżej, za szkodę obciążającą sprawcę obowiązkiem jej naprawienia. Łączny koszt pochówku i pogrzebu M. K. (1) wyniósł 40.331 zł, a więc ponad 600% kosztów przeznaczanych statystycznie na ten cel przez społeczeństwo regionu, w którym żyje jego rodzina. W trakcie likwidacji szkody ubezpieczyciel w całości zwrócił B. K. (1) nie tylko wydatki związane z samym przygotowaniem zwłok i pochówkiem, lecz także całość kosztów poniesionych przez nią w związku z posługą religijną, w tym wynajęciem kaplicy cmentarnej, czy 2600,- zł dobrowolnej ofiary mszalnej i na rzecz kapłana sprawującego nabożeństwo, a więc kwotę co najmniej „bardzo dużą” w obecnych realiach, a na pewno bardzo wysoką w realiach początku 2009 r. Zasiłek pogrzebowy w kwocie ponad 3000,- zł B. K. (1) przeznaczyła na zakup trumny i opłacenie usługi zakładu pogrzebowego (fakt przyznany przez powódkę), a następnie ubezpieczyciel zwrócił jej kwotę 3734,30 zł z tego samego tytułu (bezsporne – vide uzasadnienie decyzji k.139), „dublując” w tej części świadczenie należne powódce. Wskazać, bowiem należy, że zasiłek pogrzebowy jest kierunkowym świadczeniem z ubezpieczenia społecznego przyznawanym wyłącznie z powodu śmierci członka rodziny osoby ubezpieczonej, nie mającym stanowić dodatkowego dochodu z tytułu śmierci osoby bliskiej, lecz będącym formą partycypowania Państwa w kosztach pochówku osoby bliskiej ubezpieczonego. Winien być przeznaczony na cele z tym związane, nie powodując w zakresie swojej wysokości powstania szkody majątkowej po stronie osoby opłacającej koszty pogrzebu. Tym samym, B. K. (1) nie poniosła żadnej szkody majątkowej z tytułu zakupu trumny dla męża i zapłaty usługi pogrzebowej, do wysokości uzyskanego zasiłku, a uiszczenie równowartości tej kwoty przez ubezpieczyciela należy poczytać za świadczenie nienależne (ubezpieczyciel nie był bowiem powiadomiony przez zgłaszającą szkodę o takim fakcie) i co najmniej do sumy 3000,- zł zaliczyć je dodatkowo na koszt nagrobka „pokryty” w sposób niezamierzony przez ubezpieczyciela. Łącznie, zatem zwrócono B. K. (1), z tytułu wymurowania grobowca i wykonania pomnika, sumę 5090,- zł+8000,- zł+3000,- zł, czyli ponad 16000,- zł. Sąd nie znalazł, w świetle przywołanych przepisów, podstaw do zasądzenia odszkodowania uzupełniającego w zakresie reszty ceny granitowego nagrobka objętej fakturą z karty 151, niewątpliwie bardzo drogiego na lokalnym rynku funeralnym (vide informacje i oferty zawarte w sieci teleinformatycznej Internet), zwłaszcza przy bezspornym wykonaniu przez B. K. (1) grobowca i pomnika na potrzeby pochówku także innej, niż zmarły mąż, osoby (wymurowano na jej zlecenie dwie katakumby).

Przed przystąpieniem do oceny zasadności pozostałych roszczeń powódki oraz powodów koniecznym jest przypomnienie ustaleń faktycznych i dokonanie ich wstępnej analizy o charakterze uniwersalnym.

Po pierwsze, Sąd miał na uwadze fakt, iż wykładnia art. 446 § 3 k.c. wskazuje na przyznawanie odszkodowania z uwzględnieniem szkody niemajątkowej, podobnie jak art. 446 § 4 k.c. normujący zadośćuczynienie (jego wysokość) przyznawane z podobnych podstaw, co odszkodowanie (śmierć osoby bliskiej) i należy uwzględnić wzajemne ząębienie się tych podstaw. Zasadnie wskazano w judykaturze (wyrok SA w Łodzi z dnia 14.04.2010 r., I ACa 178/10), analizującej wzajemną relację § 3 i § 4 z art. 446 k.c., że przyznając na rzecz osoby poszkodowanej odszkodowanie, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. i jednocześnie zadośćuczynienie, wszelkie niemajątkowe okoliczności, które dotychczas (przed wprowadzeniem do przepisu § 4) miały wpływ na wysokość odszkodowania, należy maksymalnie

pominać i uwzględnić je dopiero, w miarę możliwości, przy określeniu wysokości zadośćuczynienia. In casu powodowie równolegle dochodzili w postępowaniu likwidacyjnym odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. i zadośćuczynienia z § 4 przepisu, ostatecznie uznając się w pełni zaspokojonymi przez ubezpieczyciela w zakresie zadośćuczynień za krzywdę (vide cytowane ugody). Oznacza to, że w aspekcie roszczeń odszkodowawczych opartych na dyspozycji art. 446 § 3 k.c. Sąd wyrokujący w sprawie musiał, z nakazu aktualnej ustawy, w maksymalnym stopniu pominąć tak silnie akcentowane przez stronę powodową w pismach przygotowawczych i emocjonalnym wystąpieniu pełnomocnika powodów na rozprawie w dniu 8.12.2014 r. wszelkie niemajątkowe okoliczności związane z cierpieniami powodów po śmierci męża i ojca, czy trudnościami adaptacyjnymi w nowej sytuacji, a także ich wpływ na aktywność życiową powodów.

Po drugie, dla właściwej oceny roszczeń odszkodowawczych i rentowych koniecznym było przeprowadzenie gruntownej analizy sytuacji majątkowej rodziny powodów przed i po śmierci M. K. (1).

Powodowie podawali w pismach procesowych (por. k. 4v i 5), potwierdzając swoimi zeznaniami, że to M. K. (1) pokrywał w całości z własnych dochodów stałe koszty utrzymania domu (średniomiesięcznie 2223,- zł – k.4v), koszty spłaty kredytu, przy miesięcznych ratach ponad 700, zł (k.5, zeznania powódki k. 265), koszty utrzymania dwóch samochodów osobowych dla rodziny w wysokości ok. 2000 zł rocznie (ok. 160,- zł miesięcznie, k.5), koszty życia kulturalnego rodziny w wysokości 360 zł miesięcznie (k.5, zeznania N. K. k.304). Oboje małżonkowie K. finansowali koszty dwukrotnych w ciągu roku wakacji zagranicznych swoich oraz jednokrotnych wakacji synów, przy średnim koszcie wyjazdu 2500 zł za osobę (k.5 i 5v, zeznania powodów), aktualnie koszty te, w wysokości 3000,- zł na osobę pokrywa powódka (k.7v; zeznania powódki k.266v). Oznacza to, że w zakresie wydatków wakacyjnych M. K. (1) wydatkował średniomiesięcznie kwotę 416,- zł ($2 \times 2 \times 1 / 2 \times 2500,- \text{ zł} / 12 \text{ m-cy}$) na swoje wakacje (analogiczną kwotę oszczędzała B. K. (1) na swoją rzecz) oraz kwotę 208 zł na wyjazdy wakacyjne synów ($1 \times 2 \times 1 / 2 \times 2500,- \text{ zł} / 12 \text{ m-cy}$). Łączne stałe, comiesięczne wydatki M. K. (1) przeznaczane na wskazane potrzeby (wg własnych twierdzeń strony powodowej) wynosiły, zatem: $416 + 208 + (\dots) + 700 + 160 + 360 = 4067,- \text{ zł}$. Jak ustalono w sprawie, jego miesięczne dochody ujawniane do celów podatkowych wynosiły przed śmiercią:

2006 r.: 2344,57 zł

2007 r.: 4049,88 zł

2008 r.: 4490,44 zł miesięcznie.

Oznacza to, przy bezspornym przeznaczaniu przez M. K. (1) części dochodów na własne potrzeby (vide pokrycie kosztu prac budowlanych na nieruchomości rodziców), że opisane powyżej wydatki comiesięczne wyczerpywały całość dochodów M. K. (1), który obiektywnie nie mógł już w żaden sposób pokrywać żadnych innych wydatków swojej rodziny, zarówno stałych, jak też incydentalnych. Zestawienie to, dokonane w oparciu o fakty podane przez samych powodów, znajduje także potwierdzenie w dokumentach przedstawionych przez B. K. (1) (rachunkach za media, za dodatkowe i podstawowe kształcenie synów), w których to ona jest wskazywana, jako płatnik i faktycznie to powódka musiała pokrywać wszelkie inne wydatki ze swoich dochodów. Konstatacja ta jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego w świetle ustaleń biegłej, że dochody M. K. (1) stanowiły niespełna 40% dochodów rodziny i znajduje także potwierdzenie w faktach podanych w pozwie, w kontekście pozostawienia przez zmarłego zobowiązań finansowych (k.7v) oraz zeznaniach powoda N. K. (k.304 v) o braku oszczędności u ojca. Rodzina małżonków K. żyła bezspornie na bardzo wysokim poziomie materialnym, lecz w świetle opisanych faktów i udokumentowanych dochodów netto M. K. (1), na granicy życia „ponad stan”, przy całkowitej fruktyzacji osiągniętych przez M. K. (1) dochodów, na wydatki o charakterze stałym. Sąd miał przy tym na uwadze, że strona powodowa nie wywodziła, iż M. K. (1) miałby ukrywać swoje prawdziwe dochody, naruszając normy karnoskarbowe i swoje obowiązki fiskalne wobec państwa i współobywateli, w konsekwencji czego dochody rzeczywiste były inne od deklarowanych. Dane ustalone przez biegłą w oparciu o dokumenty sporządzone przez zmarłego lub jego matkę T. K. (2) należało przyjąć za pewne i ostateczne, uprawniające do konkluzji, jak wyżej. Tym samym, niewiarygodne były – w świetle omawianych faktów – twierdzenia powodów o „pewnym” fakcie sfinansowania przez M. K. (1) zakupu samochodów i mieszkań dla obu synów

po zakończeniu przez nich nauki, gdyż na te cele M. K. (1) nie dysponował żadnymi oszczędnościami i stosownych sum nie mógłby też zaoszczędzić w toku następnych kilku lat, przy niezmienionym stylu życia rodziny. Z zasługujących na podzielenie ustaleń opinii biegłego księgowego wynika, bowiem że w kolejnych latach dochody miesięczne M. K. (1) wynosiłyby:

2009 r.: 4558,36 zł

2010 r.: 5554,14 zł

2011 r.: 6327,93 zł

2012 r.: 6239,66 zł

2013 r.: 6593,72 zł.

Przy przyjęciu stałych miesięcznych kosztów, które pokrywałyby w kolejnych latach M. K. (1) analogicznie jak przed śmiercią (z modyfikacją ok. 3000,- zł kosztu wyjazdu 1 osoby na wakacje i ok. 550 zł raty kredytu, k. 5 i 7v), otrzymuje się sumę: $500+250+ (...) + 550+160+360 = 4043,-$ zł. Jeżeli uwzględni się racjonalne wskazanie biegłej, że M. K. (1) na potrzeby rodziny mógł przeznaczać realnie maksymalnie $\frac{3}{4}$ swojego dochodu, to nawet w 2013 r., przy dochodzie szacowanym na najwyższą kwotę, suma przeznaczana przez niego na potrzeby rodziny niemal wprost odpowiadałaby opisanym stałym comiesięcznym wydatkom (zaniżonym niewątpliwie choćby w aspekcie aktualnych kosztów eksploatacji samochodów, które powodowie w pozwie sami oszacowali już na 1000,- zł miesięcznie, przy 2000,- zł rocznie w chwili śmierci M. K. (1) – k.6v). Oznacza to, że także obecnie M. K. (1) nie mógłby pokrywać innych wydatków swojej rodziny, ani czynić jakichkolwiek znaczących oszczędności bez radykalnej zmiany stylu życia swojego i bliskich. Potwierdziła to także pośrednio matka zmarłego T. K., wskazująca na wyłącznie dywagacyjny charakter planów M. K. (1) w zakresie rozwoju handlu samochodami w postaci komisju samochodowego i brak podjęcia przez niego konkretnych działań zmierzających do realizacji tego zamierzenia.

Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c.

Odnosząc się do roszczenia o zapłatę odszkodowań za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów należy przypomnieć, że świadczenie z art. 446 § 3 k.c. ma na celu zrekompensowanie rzeczywistego, znacznego (a nie każdego) pogorszenia sytuacji życiowej najbliższej rodziny zmarłego. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej zależne jest (w aktualnym stanie prawnym) zasadniczo od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a jedynie drugoplanowo także od zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawnionego, już istniejących lub dających się przewidzieć. W ustalonym stanie faktycznym należało przyjąć (vide poprzedzające rozważania), że śmierć M. K. (1) pozbawiła członków jego rodziny dochodu, z którego pokrywał comiesięczne wydatki:

- na rzecz, lub obciążające obecnie B. K. (1):

90 zł finansowania potrzeb kulturalnych (1/4 z 360 zł)

2300,- zł stałych opłat i wydatków na dom (k.6v)

160,- zł kosztów eksploatacji obu samochodów

730 do 550,- zł spłaty raty kredytu

- czyli około 3200 zł miesięcznie

- na rzecz P. K. (1):

104 do 125 zł finansowania kosztów wspólnych wakacji

90 zł finansowania potrzeb kulturalnych (1/4 z 360 zł)

- czyli około 200 zł miesięcznie

- na rzecz N. K. (1):

104 do 125 zł finansowania kosztów wspólnych wakacji

90 zł finansowania potrzeb kulturalnych (1/4 z 360 zł)

- czyli około 200 zł miesięcznie.

Zasady doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że opisane finansowanie potrzeb synów byłoby realnie czynione przez M. K. (1) najdalej do momentu ich usamodzielnienia i podjęcia zatrudnienia, czyli w realiach istniejących w kraju – nie dłużej, niż do osiągnięcia 26-28 lat. Oznacza to, że w przypadku P. K. (1) takie stosowne odszkodowanie, liczone od stycznia 2009 r., winno wynosić $200,- \text{ zł} \times 12 \text{ m-cy} \times 12 \text{ lat} = 28800,- \text{ zł}$, zaś w przypadku N. K. (1) odpowiednio $200,- \text{ zł} \times 12 \text{ m-cy} \times 8 \text{ lat} = 19200,- \text{ zł}$. W odniesieniu do obu powodów odszkodowania wypłacone im w postępowaniu likwidacyjnym (po 50.000,- zł) znacząco przenoszą sumy ustalone w trybie art. 446 § 3 k.c., czyniąc niezasadnymi w całości powództwa o odszkodowania, a przypomnieć należy, że opisana, gruntowna analiza uzyskiwanych i potencjalnych dochodów zmarłego ojca wykluczała in casu możliwość zakładania jakichkolwiek innych źródeł szkody majątkowej powodów i ustalenia dalej idącego znaczącego pogorszenia ich sytuacji majątkowej. Przeciwnie, dowody przedłożone przez B. K. (1) (k.95-109) jednoznacznie wskazują, że tak jak czyniła to przed śmiercią M. K. (1), tak samo obecnie jest w stanie zapewnić synom życie na dotychczasowym, bardzo wysokim poziomie zaspokajania ich zainteresowań, rozrywki, hobby, kupować im markowe, luksusowe ubrania w sklepach firmowych itp., bez uszczerbku dla zaspokajania własnych potrzeb, na takim samym poziomie (por. zwłaszcza dokumenty z k. 100-108). Dochody netto faktycznie uzyskiwane obecnie przez B. K. (1) (por. zeznania) odnoszone do ustalonych prognozowanych dochodów M. K. (1) nadal stanowiłyby większościowy udział w dochodach całej rodziny, w analogicznej proporcji, jaka istniała do stycznia 2009 r.

W odniesieniu do uszczerbku majątkowego doznanego przez B. K. (1), przy metodologii przyjętej jak wyżej, należało go ustalić na kwotę $3200,- \text{ zł} \times 12 \text{ m-cy} = 38.400 \text{ zł}$ rocznie. Powódka dochodzi łącznie z tego tytułu 375000,- zł (uwzględniając sumę 50000,- zł wypłaconą przez ubezpieczyciela), czyli za niespełna 12-letni okres czasu. Mając na względzie fakt, że M. K. (1) zginął w wieku 43 lat, roszczenie tak oceniane należy uznać za umiarkowane i w żaden sposób niewygórowane, jeżeli uwzględni się statystyczny czas życia kobiet i mężczyzn w kraju i brak przesłanek do wywodzenia w sprawie, że do osiągnięcia wieku emerytalnego M. K. (1) przeznaczałby swoje dochody w inny sposób, niż opisany powyżej. Tym samym roszczenie odszkodowawcze B. K. (1), odpowiadające w istocie połowie możliwego do rozważania okresu finansowego wsparcia męża, zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powództwa o renty z art. 446 § 2 k.c.

W realiach sprawy Sąd uznał stosowne roszczenia wszystkich powodów za niezasadne a limine, przy przyjętej metodologii oceny zdolności dochodowej M. K. (1) i przy ustalonym partycypowaniu w kosztach utrzymania rodziny. Jak wskazano we wcześniejszych rozważaniach, ustalone do chwili śmierci, jak też prognozowane w dalszym okresie dochody netto M. K. (1), przy opisanym stylu życia jego rodziny, byłyby przeznaczane co miesiąc na pokrycie ustalonych wydatków żony i synów w sumie $3200+200+200=3600 \text{ zł}$ oraz stałe wydatki M. K. (1) związane z kosztami jego wakacji i zaspokajaniem potrzeb kulturalnych w wysokości $500+90=590,- \text{ zł}$. Łącznie przeznaczałby on, zatem na wskazane cele 4190,- zł (wg wskazań samych powodów, których Sąd nie kwestionował). Nie budzi wątpliwości prawidłowa konstatacja biegłego księgowego, że pozostając przy życiu i nie czyniąc żadnych oszczędności inwestycyjnych, M. K. (1) ¼ swego dochodu przeznaczałby na dalsze bieżące wydatki utrzymania swojej osoby (w tym ubrania, jedzenie, środki czystości) oraz na wydatki związane z majątkiem osobistym (np. nieruchomości rodziców).

Prognozowane dochody miesięczne netto, jakie przeznaczałby, zatem realnie na potrzeby żony i synów wyniosłyby odpowiednio 75% dochodów sumarycznych opisanych uprzednio, czyli:

2009 r.: $4558,36 \text{ zł} \times 75\% = 3418,77 \text{ zł}$

2010 r.: $5554,14 \text{ zł} \times 75\% = 4165,61 \text{ zł}$

2011 r.: $6327,93 \text{ zł} \times 75\% = 4745,95 \text{ zł}$

2012 r.: $6239,66 \text{ zł} \times 75\% = 4679,75 \text{ zł}$

2013 r.: $6593,72 \text{ zł} \times 75\% = 4945,29 \text{ zł}$

Oznacza to, że M. K. (1) albo w ogóle nie mógłby dostarczać sobie i członkom swojej rodziny dalszych środków (przy ustalonej kwocie „stałych” wydatków 4190,- zł miesięcznie), albo byłyby to (poczynając od 2011 r.) kwoty kilkusetzłotowe (555 zł w 2011 r. – 755 zł w 2013 r.). Uwzględniając stopień progresji dochodów zmarłego ustalony w opinii, również obecnie suma ta nie przekroczyłaby realnie łącznie kwoty 1000,- zł.

W toku likwidacji szkody przyznano wszystkim powodom renty uzupełniające po 635,- zł miesięcznie (w tym B. K. (1) de facto bezterminowo), a P. i N. K. (1) ZUS przyznał dodatkowo renty rodzinne w kwotach po 346,88 zł miesięcznie (k.8) – wszystkie świadczenia od stycznia 2009 r. Oznacza to, że świadczenia okresowe otrzymywane przez powodów (łącznie 2598,76 zł) znacząco przenosiły kwoty, jakie realnie mógł świadczyć dodatkowo (poza sumą 3600,- zł) na ich rzecz M. K. (1), ze swoich dochodów. Obecnie B. K. (1) i P. K. (1) nadal otrzymują od (...) S.A. renty w kwotach po 635,- zł miesięcznie, P. K. (1) otrzymuje nadal z ZUS-u opisaną rentę rodzinną, a więc wciąż w sumie łącznej wyższej od realnie możliwej do uzyskiwania z prognozowanych dochodów zmarłego (po odliczeniu od tych dochodów kwoty 4190,- zł, jaką M. K. (1) pokrywałby wydatki „stałe” swoje i członków rodziny). W konsekwencji należy stwierdzić, że w odniesieniu do żadnego z powodów nie zostały wypełnione przesłanki z art. 446 § 2 k.c. i powództwa o rentę wykraczające poza sumy już przyznane powodom podlegały oddaleniu, jako niezasadne in casu.

Na podstawie art.481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe od zasądzonego roszczenia. Zgodnie, bowiem z art. 34 ust. 1 przywołanej ustawy z dnia 22 maja 2003 roku likwidujący szkodę wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia jej zgłoszenia, a w myśl ust. 2 przepisu, termin ten może zostać wydłużony o 14 dni od wyjaśnienia okoliczności niezbędnych dla ustalenia jego odpowiedzialności. Okolicznością bezsporną jest to, że B. K. (1) zgłosiła szkodę (...) S.A. w W. w dniu 6.02.2009 r., lecz w toku czynności jej likwidacji, w dniu 5.03.2009 r. wysunęła skonkretyzowane żądania, w tym zapłaty 150000,- zł odszkodowania na jej rzecz (protokół k.122). Wysunięcie tych żądań pod koniec okresu z art. 34 ust. 1 ustawy nakazywało przyznać ubezpieczycielowi prawo do dokonania ustaleń w zakresie zasadności żądań i przedłużyć termin likwidacji szkody o okres z ust. 2 przepisu. Oznacza to, że przy zaspokojeniu powódki tylko w części, w zakresie kwoty 100000,- zł odszkodowania ubezpieczyciel znalazł się w zwłoce po upływie 44 dni od daty zgłoszenia szkody i od tej sumy należało zasądzić odsetki ustawowe. Skonkretyzowanie żądania przez B. K. (1) skutkowało tym, że ubezpieczyciel nie mógł zasadnie przyjmować, że znajduje się w zwłoce w odniesieniu do szerzej określonego roszczenia. Stan taki zaistniał dopiero po zgłoszeniu przez B. K. (1), w piśmie z daty sporządzenia 27.07.2009 r. (k.124), żądania zapłaty odszkodowania w kwocie łącznej 250.000,- zł. Strona powodowa nie przedstawiła dowodu, w jakiej dacie pismo to doręczono zakładowi ubezpieczeń i należało przyjąć, że w odniesieniu do kolejnej kwoty 100000,- zł znalazł się on w zwłoce najpóźniej z dniem 9.10.2009 r. (data decyzji w przedmiocie roszczeń zgłoszonych w przedmiotowym piśmie – k.138). Pismem z dnia 20.05.2010 r., doręczonym zakładowi ubezpieczeń w tym samym dniu (k.146) B. K. (1) kolejny raz rozszerzyła roszczenie o odszkodowanie, do kwoty 450000,- zł. Mając na uwadze dyspozycję art. 34 ust. 2 ustawy i konieczność zapewnienia likwidatorowi szkody możliwości poczynienia koniecznych ustaleń, zakład ubezpieczeń znalazł się w zwłoce w stosunku do żądanej dodatkowo kwoty 200000,- zł po upływie 14 dni od tej daty. Powyższe musiało, zatem znaleźć odzwierciedlenie w wyroku, przy zasądzeniu odsetek ustawowych od poszczególnych części łącznej sumy odszkodowania. Podkreślić przy tym należy, że już w dacie zgłoszenia i w toku likwidacji szkody ubezpieczyciel dysponował (mógł dysponować) wszystkimi niezbędnymi danymi dla ustalenia właściwej sumy odszkodowań dla powodów i Sąd dokonując takich

ustaleń nie opierał się na faktach nowych, zaistniałych dopiero w toku procesu, które nakazywałyby stwierdzenie, że pozwany znalazł się w zwłoce dopiero z dniem wyrokowania w sprawie.

Sąd wziął pod uwagę fakt, że sposób określania wymagalności świadczenia (a więc i daty, od której zasądza się odsetki), powiązany z datą wyrokowania, był aktualny w okresie dwóch ostatnich dekad ubiegłego tysiąclecia, w okresie inflacji waluty w stopniu wpływającym na stosunki cywilno-prawne. Obowiązek określania odszkodowania wg stanu z daty wyrokowania (art. 363 § 2 kc i art. 316 § 1 kpc) oraz regulacje dotyczące odsetek rodziły ówczesnie groźbę podwójnej waloryzacji świadczeń, a tym samym – nienależnego wzbogacenia powoda względem pozwanego. Odsetki pełnią, bowiem rolę elementu waloryzacji, represyjną i kompensacyjną (por. P.Mroczek Glosa Palestra 2001/9-10/233, J Dyka Glosa PS 1997/9/72, wyrok SN z 29.01.1997 I CKV 60/96 Prok. i Pr. 1997/5/31, uzasadnienie wyroku SN z 13.10.1994 I CRN 121/94 OSNC 1995/1/21). Waloryzacja należnego świadczenia, dokonywana w wyniku przestrzegania dyspozycji art. 363 § 2 kc, pochłaniała roszczenie wierzyciela z tytułu odsetek za opóźnienie, uzasadniając przyznanie odsetek od daty wyroku (por. wyrok SN z 10.02.2000 r. II CKN 725/98 OSNC 2000/9/158). W aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, przy niewielkiej, jednocyfrowej inflacji waluty w stosunku rocznym (a obecnie wręcz przy deflacji), przywołane zasady powinny być już stosowane wyjątkowo, a kompensacyjna funkcja odszkodowania winna być realizowana przez zasądzenie odsetek od dnia wezwania do zapłaty (terminu zakreślonego w wezwaniu), od kwoty a objętej wezwaniem, a tak określone świadczenie pokrywa szkodę oraz inflację, o ile tylko w toku procesu nie ujawniły się nowe, nieznanne wcześniej, skutki zdarzenia (J.Dyka op.cit; analogicznie S.A. w Katowicach w wyroku z 21.11.1995 I ACr 592/95 OSA 1996/10/23, S.A. w Łodzi w wyroku z 23.07.1998r. ACA 343/98 Wokanda 1998/12 s.48, SN w wyroku z 30.03.1998r. III CKN 330/97 OSNC 1998/12/209).

Dalej idące żądania, jako niezasadne, podlegały oddaleniu na podstawie wskazanych przepisów.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, oparto na dyspozycji art. 100 k.p.c. (powództwo B. K. (1)), art. 102 k.p.c. (powództwa P. K. (1) i N. K. (1)) i art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. (w zakresie niepokrytych kosztów sądowych).

Pozwany poniósł łącznie koszty procesu w wysokości 3104,- zł (opłaty k.339 i 397) oraz 7200,- zł wynagrodzenia pełnomocnika – radcy prawnego, czyli 10304,- zł łącznie. W odniesieniu do powództw poszczególnych powodów dawało to, zatem kwoty po 3434,67 zł.

P. K. (1) i N. K. (1) bezspornie przegrali proces w całości i prima facie winni zwrócić pozwanemu obciążające ich części poniesionych przez niego kosztów procesu, w kwotach po 3434,67 zł. Sąd oddalił wniosek strony pozwanej, wygrywającej proces w tej części, o zasądzenie kosztów postępowania uznając, że w realiach sprawy koniecznym jest odejście od zasady wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. na rzecz regulacji przewidzianej w art. 102 k.p.c. W judykaturze wskazuje się zasadnie i stanowisko to podziela Sąd orzekający, że szczególne znaczenie dla zastosowania tego przepisu ma ocena zachowania się strony w samym procesie, ale też i jej sytuacja poza procesowa. W realiach sprawy okolicznością bezsporną było traumatyczne przeżycie powodów powiązane z utratą jednej z najbliższych osób i bezspornym pogorszeniem statusu finansowego rodziny, co mogło w przekonaniu strony uzasadniać zgłoszenie pretensji wobec pozwanego, które co do zasady uznał on przecież w toku likwidacji szkody (por. orzecz. SN z 5.05.1965 r. II PR 143/65 NP 1965/10, s.10). Poza sporem pozostaje kwestia, że strona powodowa w sposób legalny realizowała swoje prawa procesowe i jej zachowanie w toku procesu nie budzi żadnych zastrzeżeń, w świetle zasad współzycia społecznego. Sytuacja rodzinna powodów ustalona w sprawie, fakt poniesienia już przez nich znacznych opłat w procesie oraz kontekst sytuacyjny, uwzględniający przyczyny wysunięcia roszczeń, przy braku „nielojalności” w prowadzeniu procesu, uzasadnia zastosowanie wobec powodów analizowanej regulacji szczególnej, dotyczącej zwrotu kosztów procesu (por. post. SN z 20.12.1973 r. II CZ 210/73; uzasad. orzecz. SN z 20.12.1979 r. II PR 78/79 OSPiKA 1980/11/196).

Powódka B. K. (1) utrzymała się ze swoimi roszczeniami w około 91% i w takiej proporcji, w oparciu o dyspozycję art. 100 k.p.c. należało orzec o kosztach procesu z jej powództwa. Poniosła ona opłaty 17920,- zł (od pozwu) i 17,- zł (od dokumentu pełnomocnictwa) oraz wydatki 4000,- zł (k.332), a także wynagrodzenie pełnomocnika - radcy prawnego w wysokości 7200,- zł, łącznie 29137,- zł.

Analizując wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki Sąd miał na uwadze fakt, że wszyscy troje powodowie udzielili pełnomocnictwa temu samemu radcy prawnemu i koniecznym było przesądzenie, czy przy takiej konfiguracji strony powodowej przysługuje mu prawo do jednego wynagrodzenia ustalonego w oparciu o stawki zawarte w przepisach wykonawczych, w odniesieniu do sumarycznej wartości przedmiotu sporu, czy też przysługują mu odrębne wynagrodzenia za pomoc prawną udzielaną poszczególnym powodom, ustalone w oparciu o wartości przedmiotów sporu z powództw poszczególnych osób.

Kwestia ta jest sporna w judykaturze zwłaszcza w sytuacji materialnego współuczestnictwa w sporze (a takie jest przyjmowane w sprawach o świadczenia „za śmierć osoby bliskiej”) w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30.01.2007 r. (III CZP 130/06, OSNC 2008/1/1) wyraził pogląd, że w takim przypadku wszystkim powodom łącznie sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika. Do poglądu tego należy mieć jednak zastrzeżenia w aktualnym stanie prawnym i Sąd orzekający w sprawie podziela stanowisko przeciwne, które zdaje się już dominować w najnowszych judykatach sądów apelacyjnych (por. wyrok SA w Lublinie z 20.04.2011 r. I ACa 104/11; wyrok SA we Wrocławiu z 8.01.2013 r. I ACa 565/12). O ile w poprzednio obowiązującym stanie prawnym, poczynając od Rozporządzenia MS z 21.12.1967 r. (Dz.U. 1967/48/241), przewidywano (z modyfikacjami), że za prowadzenie sprawy w imieniu kilku osób należy się wynagrodzenie od każdej z nich jedynie wówczas, gdy uzasadnia to szczególne zwiększenie nakładu pracy, o tyle poczynając od Rozporządzenia MS z 12.12.1997 r. (Dz.U. 1997/97/1013 ze zm.), a także w aktualnym Rozporządzeniu MS z 28.09.2002 r. (t.j. Dz.U. 2013/490), zagadnienie to zostało całkowicie pominięte, co przy ogólnym założeniu „racjonalności prawodawcy” nie może być obojętne dla wykładni stosownych przepisów zwłaszcza, gdy żaden z przepisów k.p.c. nie reguluje problematyki wynagrodzenia fachowego pełnomocnika reprezentującego kilka osób w sprawie. Przy milczeniu ustawy, od daty wejścia w życie rozporządzenie z 1997 r. odpadły, zatem jedyne normatywne podstawy do ograniczania przyznania wynagrodzenia współuczestnikom reprezentowanym przez jednego pełnomocnika. W konsekwencji, za bardziej uprawniony normatywnie wydaje się wniosek, że w aktualnym stanie prawnym każdemu z wygrywających proces współuczestników (bez względu na rodzaj współuczestnictwa), reprezentowanych przez jednego radcę prawnego/adwokata, sąd winien zasądzić zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości wynagrodzenia jednego pełnomocnika. Wnioskowanie takie umacnia również treść art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym „strona przegrywająca” proces obowiązana jest zwrócić koszty procesu „przeciwnikowi”, a nie „stronie przeciwnej” (tak SA w Lublinie w przywołanym wyroku). Zaprezentowana wykładnia przepisów regulujących problematykę zwrotu kosztów procesu jest także aprobowana w doktrynie prawa, negatywnie oceniającej odmienne, przywołane stanowisko Sądu Najwyższego (por. G.Julke Glosa do uchwały SN z 30.01.2007 r. III CZP 130/06, GSP-Prz.Orz. 2008/3/67).

Łączne koszty procesu stron z powództwa B. K. (1) wyniosły 32571,67 zł i pozwany winien je ponieść w 91%, co nakazywało zasądzić od niego, na rzecz powódki, kwotę 26205,55 zł (uwzględniając kwotę 3434,67 zł już poniesioną przez pozwanego w tej części procesu).

W toku postępowania część kosztów sądowych została pokryta tymczasowo ze środków Skarbu Państwa. Objęły one raz wydatki w wysokości 974,77 zł i przy uwzględnieniu dyspozycji art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c. z roszczenia zasądzzonego na rzecz powódki należało ściągnąć 9% tej kwoty, zaś pozostałą część od pozwanej.